



GAZETA WARSZAWSKA

W O S R Z O D E ̄ D N I A 2 1 . M A I A R O K U 1 7 8 8 .

Z Warszawy dnia 21. Maia.

Doszła tu smutna wiadomość, iż Miasto *Chelm* (itoteczne teraz Woiewodztwa *Ruskiego*, y) wszystkich Juryzdykcy y *Seymików* siedlisko) dnia 4. tego Miesiąca, przez wszczęty pożar o godzinie 11. przed południem, a to iście przy wielkiej podówczas z wichrem y śniegiem burzy, w przeciągu trzech godzin do szczętu prawie zniszczone zostało. Zgorzała na Ratuszu murowany Wieża, dach, y co tylko było w nim drewnianego. Zgorzało Domów murowanych 8. Domów drewnianych okazałych y zaieżnych 60. Sklepow przy Ratuszu murowanych, znaczniejszych Kupców, z towarami tam będącemi 27. Kramów drewnianych z towarami drugiey Klasy Kupców 80. Innych domów za Rynkiem, większych y mniejszych z całym Gospodarzow majątkiem, blisko 200. Zgoła, cały okrąg Miasta, nawet y z Przed-

mieściami (wyiawszy tylko kilka domow na jednym Przedmieściu) pożar ten w popiół obrocit; a nieszczęśliwych Obywatelów z całego majątku całe ogolocił. W tak straszliwym y gwałtownym przypadku, naywiększe tamedznych Obywatelów usiłowane obrocone było do ocalenia Kancellaryi Ziemskiej y Grodzkiej z Archiwum, tudzież do ratowania Kościołów. Jakoż, osobliwym Boskim rządzeniem, ocalone zostały, nie tylko Kancellarye z Archiwum, ale też y wszystkie Kościoły; w których teraz do ostatniegoubostwa przyprowadzeni Mieszkańcy, gorzkie łzy leją do Boga, y do tych, których im na tym świecie postawił Bog na swoim miejscu.

Ze Zwańca d. 12. Maia. Wiedzieć niemożna do tąd, jaki był zamiar Woyska Cesarzkiego w zbliżeniu się pod *Chocim* o strzelenie z Harmaty; ponieważ na dniu dzi-

sięszym oddaliło się od tey Fortecy, końcem opasania iey o podał w taki sposób, żeby niedostatkiem żywności, poddać się była przy-
muszona.

Z *Gazety Wiedeńskiej* dnia 10. *Maja*. Feldmarszałek-Leytnant *Fabris* donosi z *Siedmigródu* pod dniem 30. Kwietnia, że dnia 20. tego miesiąca rano, około godziny 8. Ośmset *Turków* z 16, Chorągwiami od *Rukur* przyciągnawszy ku *Oradie* przy *Terzburskim* Szlaku, atakowało dwie stojące tam Kompanie nasze; ale, ponieważ atak ten od Nieprzyjaciela już na skrzydło prawe, już do *Centrum* przypuszczony, na żadnym się miejscu nie udawał, zaczęliśmy przez *Domboitzora*, chciał on wziąć tył naszemu wojsku. Lecz y to się *Turkom* niepowiodło, bo Dywizya iedna od Reymenta *Oroszkiego*, stojąca za tamecznemi zasiekami, z niektórymi naszymi Ochotnikami *Włoskiemi*, przeszkodziła Eksekucyi zamiarów pomienionych.

Dopiero posunęło się około 200. *Turków* na lewe skrzydło, prawie pod same wystrzelenie; atoli gdy y tam znaleźli oni odpor należyty, cofnęli się naprzód wstecz na 200. kroków, potym zaś całe do *Rukur* powrócili. Przy utarczce tey, która do godziny 4. trwała po południu 23. *Turków* zabitych legło, a podług powieści pewnego Dezertora ztamtąd, 23. raniono. Nasi rachują dwóch ranionych letko.

Dnia 26. Kwietnia, Nieprzyja-

ciel przed switaniem ukazywał się razy kilka, trzema Kolumnami, w liczbie około 2,500. ludzi; natarł on na nasz Front, y na obadwa skrzydła razem, y ponowił ten swoy atak w trzech godzinach dwakroć; ale za każdym razem, *Turkow* odparł nasz Maior *Leyritz*, który odebrawszy wiadomość, że oni chcieli mu wziąć tył sielzkami tajemnymi, swoię dywizyą cofnawszy nieco w wstecz za *Oradie*, bardziey ią do kupy ściągnął; korzystając przytym z pomyslney owego miejsca Sytuacyi.

Nieprzyjaciel, który się potym ku góróm zwrócił, około godziny drugiey na nowo się przybliżył. Kilką nawrotami zaczął on atakować prawe y lewe Skrzydło Pozycyi naszej, ale zawsze nadaremnie. Retyrował się zatym po godzinie 6. aż za *Vallie Mulieri*, gdzie zatrzymał się aż do iutra.

Dnia 27. Kwietnia około godziny 9. ranney, prezentowała się Dywizya od 800. *Turków*, która napadła na lewe Skrzydło Pozycyi naszej, bez wątpienia w tym zamiarze, że chciała wtargnąć do *Fondata* Doliny obfzerney za Pozycyą naszą sytuowaney, ale widząc y tu niepodobieństwo rzeczy zamyśloney, po godzinie upłynioney zaczął się retyrować nazad, y górami od *Oradie* aż do *Rukur* powrócił znowu. Nasi zatrzymawszy swą Pozycyą, Poczty przy *Oradie* na nowo osadzili, a Nieprzyjaciel więcey się niepokazał. Przy tych

S U P L E M E N T

D O G A Z E T Y W A R S Z A W S K I E J

W e S R Z O D E , D N I A 2 1 . M A I A R O K U 1 7 8 8 .

Ze Lwowa d. 17. Kwie: Tuteyszy Garnizon, około 1000. ludzi wynożący opatrują ostremi naboiami. Głoszą także, że y między wszystkich tuteyszych Mieszczan rozdadaż broń z rozkazem nie oddalania się od mieszkania swojego. Czynią to iedynie dla ostrożności, gdyby przypadkiem iakim *Tatarowie* mieli wpaść iakowym szlakiem do naszego kraiu; bo gdyby oni w takim razie, przeszkody żadney nie natrafili, tedy w dwakroć 24. godzinach bez trudności mogliby nas odwiedzić.

Podwoły dla transportow do Armii, nadzwyczajnie liczne być muszą dostarczane; dwa szczegulnie Cyrkuły, za każdym razem na przemianę, stawić muszą Szesćset Fur dla prowadzenia rozmaitych potrzeb do *Bukowiny* y do *Raia*, kraiu w *M. tanach* od naszego wojska w *Posleslyi* objętego, ponieważ w tamecznych okolicach niczego niemożna dostać, a naywiększe Magazyny u nas w *Gallicyi* naydują się.

Z Frankfurtu dnia 3. Maia. Pewny Officer *Angielski*, który niedawno powrócił z *Turcyi*, o stanie Wojska *Tureckiego* świadczy, że Wojskowa karność między *Turkami*, nie jest tak nikczemna, iak rozumiano dotąd. *Turcy*, iak on powiada, mają porządne Szylwachy swoje, y Patrole swoje rozsyłają tak, iak inni. Harmaty ich, nie są teraz tak extraordinarynie ciężkie, żeby transport zatrudniać miały. Naycięższe Działa, które z sobą prowadzą, są 48. funtowe. Mają oni teraz y Moździerze y granaty, których nie znali przedtym. Niezbywa także im na barzo dobrych podkopnikach; a po równinach, Kawalerya ich przedziwna, barzo wiele może dokazywać. Zda się, iakoby *Porta* do Woyny terażniejszey wcześniej się już nagoowała.

Z Siedmigrodu d. 15. Kwie: Hospodar *Włoski Mauroieni* usiłuje

u *Porty* ziednać sobie kredytu coraz więcej. Ale środki, kteremi do tego celu zmierza, niezdobią cale Charakteru iego. Niedawno pewnemu Bafzy darował żonę Boiara *Philipisko*. Pewny Złotnik *Ormianin* pracuje około podarunków od tegoż Xiążęcia dla *W. Wexyra* przeznaczonych. Szabla kosztownemi kamieniami sadzoną, z prezentow owych ma być nayznaczniejszy. *Grecki* Kościół w dawney Xiążąt Rezydencyi stojący, na *Turecki* Meczet został przemieniony. Na ponowiony rozkaz od *Porty*, Xiąże ten uwolnił przecież 450. Cefarsko-Krolewskich Poddanych, w arefście od niego dotąd ofadzonych, y kazał ich z majątkiem swoim zaprowadzić aż do Granic *Siedmigródzkich* pod Eskortą 26. *Turkow*, między kteremi było trzech *Agow*.

Upewniaią teraz, że *Porta* wydała rozkaz obchodzenia się z Brańcami dyfzkretnie, y zamienienia ich w przypadku zdarzaiącym się. Trudność w tey mierze, od niektórych tylko komenderuiących Subalternow była uczyniona.

Z *Paryża* d. 28. *Kwiet*: W pierwszych dniach przyszłego Miesiaca, spodziewamy się wielkiej odmiany z Parlamentami Monarchii naszej. Słychać, że wszystkie być mają skaffowane, y na *Conseils Souverains* zamienione. Mocno albowiem Dwor jest urażony na Parłamenta, a to dla zbyt zuchwałych wyrazow w swych Remonstracyach; a naybarziej, że pod pokrywką tych ponawianych ustawicznie Remonstracyi, iawnie niechęcą wykonywać Rozkazów Monarchy, a tym samym (iak im wbrew wymawia Król w swoiey odpowiedzi) chcą oni zamiast *Monarchii*, wprowadzić *Arystokracją* złożoną z osob Magistratowych. Parlament w tych dniach osądził Sprawę pewnego Grafa, który za żonę pojął Niewiastę, która ieszcze miała żyjącego Męża. Niewiastę tę, skazano na stanie przy przęgierzu z dwoma kapeluszami, na smaganie y na piątnowanie, potym zaś na cale życie osoba ta w Szpitalu ma być ofadzona. Rieczony Graf, siedzi w arefście, y iego dekret ieszcze nie jest ogłoszony.

Od granic *Tureckich* d. 20. *Kwiet*: Rzecz jest niezawodna, że *Francuski* Posel w *Carogrodzie*, znowu Propozycye do pokoiu podał, które wprawdzie od *Reis - Effendego* przyjęte były, lecz od *W. Wexyra* zostały odrzucone. *Reis Effendi* będzie miał teraz trudność utrzymania się na swym Urzędzie.

Z *Listu* z *Wiednia* d. 8. *Maia*. Pogłofki o Pokoiu wzmacniają się codzieln. Słychać nawet, że Punkta przedugodne tak być mają pewne, iakby już zawarte były, y w tymże miesiācu ma się zacząć

w Wiedniu Kongres, na którym Negocyacya Pokoju za Pruską y Francuską Medyacyą będzie traktowana. Tym czafem krzątania się około czynności Woiennych, idą tym ufilniey. Niedawno znowu udało się 65. Artylerystów z znacznym zapasem Amunicyi do Armii. Pozostali ludzie od Artyleryi, bez przestanku zatrudaiają się wygotowaniem nowych harmat rozmaitego kalibru. Liczba ofob przy Zbroiowni tuteyszey, dla mnożących się robot, ustawicznie powiększa się.

Z Austrii d. 6. Maia. Generał Feldmarszałek *Laudon*, o Planicie, według ktorey ninieyszą prowadzą Wojnę, z wielkimi pochwałami ma mówić; mianowicie zaś pozycyą Woyska poczytać ma za doskonały wzor Woienney Sztuki. Bawi się on ieszcze w *Hadersdorf*, y powiadaia, że pracuje nad Historią sławney Woyny Siedmioletniey.

W Wiedniu teraz ma być więcej niż na 2,000. *Alchimiſtow*, ktorzy codziennie szperaia w Pismach niby *Salomona*, ostatnie porządyczki swoje złote y srebrne, tygielkom poświęcaia; y nareście w Chłodnikach Ogrodu *Augarten* wzdychiając, z głodu ledwie nie umieraia.

Od Granic Tureckich d. 20. Kwiet: Rossyiſki Pofel w Carogrodzie *JPan de Bulgakow*, ztamtąd iuż puścił się Morzem do *Liwno*.

Dnia 20. zeszłego Miesiaca, Turecka Przednia Straż od Wielkicy Armii, pod Kommendą iednego *Seraskiera*, ruszyła iuż z *Adryanopola*, y na końcu tego Miesiaca 20,000. ludzi z tey Straży Przedniey, spodziewano się w *Nissa*.

Turecka Flota, około śródzka zeszłego Miesiaca, stała ieszcze w *Carogrodzie*, ponieważ *Kapitan Bajza*, nie miał ieszcze dofyć *Maytków*, chociaź liczba tych, ktorzy na Flocie nayduiają się, wynosi do 7,700. ludzi.

Pewny Armator *Maltański*, *Guglielmi* nazwany, zabrał Turecki Okręt, na którym było 400. Rekrutów dla Marynarstwa Tureckiego.

Nie miła wiadomość przyſzła do Carogrodu, że 2. Tureckie Fregaty, od 40. y od 28. harmat, tudzieź dwie Brygantyny od 12. y 10. harmat, na Morzu Białym zatoneły.

Z Włoch dnia 22. Kwietnia. *Commodorr Cosby* wydał Ordynans Fregatom Angielskim stojącym przy *Neapolu*, żeby ruszyły do Cieśniny *Gibraltarskicy*, y krążyły tam z przyczyny ninieyszych zatargów z Cesarzem *Marokańskim*.

Z Listu z Paryża dnia 2. Maia. W *Wersalu* codziennie prawie u Króla Jmci odprawuiają się Extraordynaryine Zgromadzenia Rady, na kto-

rych znajduią się: Minister Pryncypalny, Strażnik Pieczęci, Hrabia *de Montmorin*, y Baron *de Breteuil*. Rzeczone konferencye mają mieć za cel, postępowanie uporczywe Parlamentów:

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 21. Maja R. 1788.

Possessya Kamieniczki, ogrodu, y dwóch Dworków przy Ulicy *Rybackiey* pod Numerem 2555. y 2568. nad *Wisłą* sylvowana, jest do sprzedaży podana. Takowa Possessya, mając grunt własny Dziedziczny, tudzież stajmy y szpichrze, mogłaby być do Magazynu iakiego użyta, ite przy famy *Wisle* będąca. Druga także Possessya Dworku y Ogrodu, równie ze stajniami y szpichlerzami, na gruncie Czynszowym *Ordynackim* przy Ulicy *Szczygley* pod Nrm 2383. jest do pozędania. Właściciel mieszka na Ulicy *Rybackiey* Nro 2555.

Urząd Radziecki *Krakowski*, obwieszcza wszystkim, iakieźkolwiek ręczne karty, obligacye, wexle, skrypta, w iakimkolwiek rodzaju y formach z podpisem ręki Szl. Jana *Schastera* w *Polskim* lub *Niemieckim* języku, lub też gołe blankiety z podpisem ręki jego mających, y w którymkolwiek miejscu zostających, iż ciż wszyscy na instancją tegoż Szl. Jana *Schastera* Ławnika *Krakowskiego*, Medycyny Doktora y Profesora, są do Sądu Magistratu *Krakowskiego*, na dzień 28. Lipca roku niniejszego 1788; zapozwani, ażeby wszystkie miane iakieźkolwiek przez siebie karty, obligacye, wexle, skrypta, wszelkiego rodzaju, ręką tegoż Szl. *Schastera* podpisane kompoitowali, a to końcem rozeznania ich rzetelności y ważności; bowiem między innymi rzeczami *Jozef Furman* Aptekarczyk rodem ze *Szląska* Miasta *Grodkau*, służący Szl. *Schastera*, iemtu blankiety czyli karty *Blanco*, po *Polsku* y po *Niemiecku* podpisywane pokradł, poutracał, czyli komuś powydawał. Dla tego, zabiegając bezpieczeństwa majątku swego tenże Szl. *Schaster*, pomienionych wszystkich Ichmościów Interessantów do Urzędu Magistratu *Krakowskiego* o popisywanie się z temi kartami zapozwał; a zatym, aby na takowyż termin do Sądu Radz. *Krakow:* stawili się, tenże Urząd Radziecki *Krakow:* onychże ostrzega.

Zawiadujący Fabryką *Płocien* w *Łowiczu* założoną, podają do wiadomości każdego, którzy by przez zdatność Iwoie w rękodziele mogli być użytecznym, iż tamże znajdzie pewny dla siebie sposób obeyscia, przeto kto by z *Tkaczow*, *Blecharzow*, *Farbiarzow*, *Prządek*, lub innych do Fabryki ludzi sposobnych, miał do tak pomysłnych dla siebie teraz utworzonych pożytkow ochotę, niech się udaie do *Łowicza* do Dyrektora wspomnioney Fabryki, od którego izczegulnieysze może zasięgnąć uwiadomienie.

IP. *Ronuald Rawicz* *Wolski* Stownikiewicz, z *Woiewodztwa Sandomirskiego*, *Powiatu Radomskiego*, od lat 5. lub daley, wyjechał w *W. X. Litew:* y dotąd żadney niedaie wiadomości czyli żyje lub umarł, kto by wiedział gdzie, w którym w *Woiewodztwie*, *Wowiecie*, y *Parafii*, uprasza się o uwiadomienie, przysyłając tę wiadomość do *Gazety Warszawskiej*.

W Księgarni *Jana Ludw. Kocha* przy *Kollegiacie S. Jana*, znajduią się nowe Książki: (1) *Oktawa Bożego Ciała* z przywołtym *Nabożeństwem* y *Noną* na całą *Oktawę*, w półkurek o prawna *Zł:* 2. na lepszym papierze *Zł:* 3. (2) *Adete* y *Toodor* 3. *Tomy* *Zł:* 18. (2) *Nocy Klemensa* *Zł:* 5. (4) *Historya Sandra Złoty* 22. (5) *Rozmówki* y *Komedyki* 2. *Tomy* *Zł:* 6. (6) *Stan* niniejszy *Rossyi* *Zł:* 3. (7) *O poddanych* *Zł:* 2. (8) *Mowa* o *Filantropii* *Zł:* 2. alda *rulica:*

Z mocy *Rezolucyi* Sądu *Kommissarskiego* za *Reskryptem* *IKMc* między *Ur. Woyciechem Zacharkiewiczem* *Regentem* *Ziemskim* *Brzeskim* *Kuiaz:* oraz *Kredytorami* y *Dłużnikami* onegoż w *Warszawie* na *Wielopolu* w *Dworkach* jego własnych pod *Nrem* 960. będących, dnia 10. *Miesiaca* y *Roku* bieżących rozpoczętego zapadley, a do *Palacu* *Imci* *Xiedza* *Wodziskiego* *Biskupa Smoleń:* teży *Kommissy* *Prezesa*, na Ulicy *Franciszkańskiey* pod *Nrem* 1808. przeniesionego, uwiadomia tenże *Ur. Zacharkiewicz* wszystkim *Wierzycielow* y *Dłużnikow* swoich, ażeby przed tenże Sąd *Kommissarski* z *Prawami* swemi w tym *Miesiacu* y *przyszłym* stawili się sami lub przez *Plenipotentow*, gdyż inaczey *in Contumaciam* podług przepisu sądeni będą.

atakach Nieprzyjacielskich, żadnego z naszych ani zabito, ani raniono. Z Nieprzyjaciół zabito 23. ludzi, y koni 5. zastrzelono.

Feldmarszałek - Leytnant Graf de *Wartensleben* donosi z *Bannatu*, że rozmaite zachodzą tam utarczki małe między naszymi y Nieprzyjaciółkami, a mianowicie między naszymi Ochotnikami przy *Grozka* stojącymi, y *Turkami*. Przy iedney z tych potyczek drobnych, niedawno 12. Branców przyprowadzili nasi, y iedną Chorągiew w zdobyczy wzięli.

Między *Turkami* w Fortecy *Orsona* stojącymi, taki ma być rozruch y zamieszanie, że Statek z 40. *Turczynami* od Garnizonu uciekł; y ci uchodzący, dali ognia do pozostałych.

General Kawalerji Xiążę *de Lichtenstein* donosi z *Kroacyi*, że stoi on ieszcze w pozycyi przeszłą razą opanowaną; że Most od naszych przez rzekę *Unna* postawiony, może być utrzymywany; że na przeciwney stronie w tameczney okolicy zgromadzeni *Turcy*, ieszcze się nie rozeszli. Podług Raportów od innych stron *Kroacyi* nadesłanych, Nieprzyjaciół takie tam obroty czyni, które wydadzą iego zamiar wpadnięcia do naszego Kraju; przeciwko czemu, z naszej strony wszędzie jest ostrożność wielka, y potrzebne dzieją się dyplomye.

W Gazecie *Lwowskiej*, pod dniem 1. *Maia*, kładą się ieszcze o wzięciu *Safs* Stolicy *Multan* przez *Austryaków* niektóre okoliczności następujące: Dywizya, która tę wy-

prawę do skutku przywiodła, składała się z całego Reymentu *Huzarów Erdödy*, z iednego Batalionu od Reymentu Infanterji *Cesarz*, y z czterech Kompanii *Szekler*. *Basza Ibrahim*, drugim nawrotem przed *Gassami* miał się do obrony, ale y tu go nasi do ucieczki przymusili. Teraz już *Boiarzyn Cantakuzeno* y *Biskup de Roman*, iako Deputowani od Rady w *Gassach*, byli u Xiążęcia Komenderującego Generała, prosząc o Protekcyą Cesarza Jmci, za którą oni 6,000. *Arnautow*, należycie uzbroionych, własnym swoim kosztem wystawić obiecuia. Pogłoska, iakoby pewny *Turczyn* chciał zabić Xiążęcia *Multanckiego* wtedy, gdy się już naydował przy Cesarzkich, potwierdzoną nie została.

Z *Hamburga* d. 6. *Maia*. Manifest Autentyczny od *Porty Ottoman*, skierowany zagranicznym w *Carogrodzie* *Postom* komunikowany, w następujących jest wyrazach ułożony:

„Wszystkim w *Europie* Mocarstwom bezstronnie y sprawiedliwie łączącym jest wiadomo, że *Porta*, od zawarcia Traktatu *Kamarogskiego*; nie tylko w niczym nieuchyliła względem ściślego pełnienia obowiązków między obudwoma stronami uchwalonych, ale też wszystkiego chroniła się, co rzeczonemu Traktatowi sprzeciwiłoby się mogło; owszem wszelkie tey starania zmierzaly zawżę, y przy każdej okoliczności do utwierdzenia dobrej harmonii y przyjaźni, dla utrzymywania spokojności Poddanych zobopólnych, iak przystoi w powszechności na Mocarstwa.

Dwór *Rosyjski* zamiast uniknięcia od wszystkiego tego, co się niezgadzało z takowym ułożeniem (podług danego przykładu od *Porty*), zaraz po zawarciu Traktatu rzeczonego, przeciwnych całej iął się środków.

Wszystkie Potencje *Europejskie* nam przyjazne wiedzą, że ten Traktat, właściwie tylko zakładzał się na *Niepodległości Krymu*, która iego była fundamentem y záladą; ażeby dopiero wspo-

mnione Państwo, nikomu zgola niepodlegało, y żadney inney, oprócz od Wiecznego Boga, dependencyi nie uznawało, za wyraźnym ostrzeżeniem, żeby nikt (tylko sam krajowy Rząd) prawa niemiał wchodzić do jego interesów.

Mimo tego, Dwór *Rosyjski*, Planę już mając ułożoną do targania się na to Państwo, wszelkich używał sposobów ku dopięciu swych zamiarow. Wojska rzeczonego Dworu wprowadziły do *Krymu* Xiążęcia *Sabin Guera*; rzeczony Dwór przeciwko treści Artykułu o *Niepodległości Krymu*, osoby rozmaite wchodzące do tamecznego Rządu, częścią mocą, częścią fortelem przymusił do uznawania tegoż Xiążęcia za prawego swiego Szefa, oraz y *Porcie*, żeby go za takiego uznawała, proponował z dodatkiem, iż inaczy wojnę rozpoczalby.

Tym sposobem więc Dwór *Rosyjski*, Fundament Traktatu nadwężył. *Porta* to musiała cierpieć dla krwi ludzkiej oszczędzenia, tudzież dla pokazania, biednym mieszkańcom wrodzonego instynktu litości swoiey, chociaż to wszystko było przeciwko Traktatowi.

Daley Dwór *Rosyjski*, chciał mieć włożone do Traktatu Handlowego rozmaite Punkta, których większa część przeciwiała się Traktatowi *Kainardgskiemu*.

Mocno on nalegał o podpisanie wspomnianych Artykułow, a ile razy jego Ministrowi rezydującemu przy *Porcie* powiedziano że treść żądanych Punktów, sprzeciwia się fundamentalnie załadzie Traktatowey; tyle on razy odpowiedział *Porcie*, że Instrukcyje jego, niepozwalają mu w tym uczynić, odmiany żadney; a jeżeli *Porta* zezwolic niechce na podane Artykuły, tedy jego Dwór, poczyna to za krok, który E-zekucyi rzeczonego Traktatu sprzeciwia się.

Te to właściwe jego były wyrazy y sposoby do wsparcia swiego ułożenia, do czego *Porta* z powodu ludzkości była przychyliła, iak całej Publiczności nieparcyalny jest wiadomo.

Dwór *Rosyjski*, niemając dosyć na tym, Pułwyspę *Krymu* z licznym Wojskiem iawnie opanował. On Xiążęcia *Sabin Guera* kazał zabrać y do *Rosyi* przeprowadzić, a po tak znacznym nadwężeniu Traktatu, Minister rzeczonego Dworu, do zrozumienia dawał *Porcie* usłnie y na piśmie przez swoje Memoryały, y przez Memoryały Ministrów Dworu *Niemieckiego* (*Wiedeńskiego*) że gdyby *Porta* niechciała podpisać Ugody nowej, w którejby Artykuł Traktatu *Kainardgskiego* względem *Niepodległości Krymu* uchylono, y gdzieby deklarowała *Porta*, że *Krym*, własnością do *Rosyi* jest ustatyiony, tedy musieliby Wojnę na nowo zacząć.

Takie były propozycyje z tamtey strony, y *Porta* rozumiała, że należało przychylić się do nich dla odwrócenia zagrożonego Nieprzyiacielstwa. Każdy tym czajem może pojąć, iakimi umyśleni musiała *Porta* zność rzecz tak wielkiej wagi.

Każdemu też wiadomo, że, oprócz Pułstków naniemionych, Dwór *Rosyjski* w naruszeniu Traktatu rzeczonego postępkami swemi coraz ielsze głąbiey zażędzi. Z kupcami *Tureckimi* do *Rosyi* y *Krymu* iadącemi obchodzono się niegodziwie, żądano od ich towarów cia przewyższającego cenę wnątrzną towarów samych; Okręty Kupieckie do oddalenia się, dawaniem ognia z barmat przynaglono, y *Tureckich* Podanych Krycye y iawnie odmawiano, a do *Rosyi* morzem lub inaczey przesyłano.

Tę cierpliwość *Porty*, przy zdarzeniach takich niech żaden nie ma za boiaźń albo umysłu niemoc, a daleko barzicy, za bezsilność, albo też nieczułość, cierpliwość ta, iedynie była skutkiem dobrej wiary y obowiązków Traktatu, podług którego, chciała *Porta* przykładać się zawsze do utrzymaniau pokyności.

Dwór *Rosyjski* tym czajem mniemał, że uleganie to, pochodzi z bezsilności y małego ferca, a rozumiał, że co tylko sobie ułoży, wszystko otrzymane może.

W takiej suppozycyi, ułożył on sposoby ukryte przyciągnięcia na swoje stronie Xiążęcia *Heraklusa de Tiflis*, który po kilka razy z ukontentowaniem od *Porty* był Dyploma przyjął.

Chociaż w iednym Traktatu Artykuł uchwalono, że obie strony, ani publicznie, ani tajemnie nie mają siebie molestować, iednakże Dwór *Rosyjski*, bez wiadomienia *Porty*, zawarł między sobą y Xiążciem *de Tiflis* Traktat, rozumiejąc, że y *Portę* nakloni do uznawania rzeczonego Xiążęcia na stronie *Rosyjskiej*. Wspomniony Dwór zaniośł także kargi na *Bałgę de Cildir*, z okoliczności Xiążęcia rzeczonego, y po wielu staraniach nadaremnych przez Posła *Francuskiego*, nareszcie oświadczył *Porcie*, że za targi te, być mogą załatwione przez iedyny tylko rozkaz do *Bałzy Cildirskiego*, przez któryby rzeczony Xiążę protekcyi tegoż był zalecony. Przez wzgląd na Medyacyę Dworu *Francuskiego*, *Porta* wysłała żądany rozkaz. Wkrótce po tym, Minister *Rosyjski*, dawne swoje w tey mierze zażalenia wznowił, a gdy mu powiedziano, że ten interes załatwiła już *Francuska* Medyacya, odpowiedział: iż *Francya* żadnego nie ma prawa wdawania się do ich interesów.

(*Reszta potym*)